

## Etap szkolny 1 List Św. Jana Apostoła

1.
  1. [To wam oznajmiamy], co było od początku, cośmy usłyszeli o Słowie życia, co ujrzeliśmy własnymi oczami, na co patrzyliśmy i czego dotykały nasze ręce -
  2. bo życie objawiło się. Myśmy je widzieli, o nim świadczymy i głosimy wam życie wieczne, które było w Ojcu, a nam zostało objawione -
  3. oznajmiamy wam, cośmy ujrzeli i usłyszeli, abyście i wy mieli współuczestnictwo z nami. A mieć z nami współuczestnictwo znaczy: mieć je z Ojcem i Jego Synem Jezusem Chrystusem.
  4. Piszemy to w tym celu, aby nasza radość była pełna.
  5. Nowina, którą usłyszeliśmy od Niego i którą wam głosimy, jest taka: Bóg jest światłością, a nie ma w Nim żadnej ciemności.
  6. Jeżeli mówimy, że mamy z Nim współuczestnictwo, a chodzimy w ciemności, kłamiemy i nie postępujemy zgodnie z prawdą.
  7. Jeżeli zaś chodzimy w światłości, tak jak On sam trwa w światłości, wtedy mamy jedni z drugimi współuczestnictwo, a krew Jezusa, Syna Jego, oczyszcza nas z wszelkiego grzechu.
  8. Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy.
  9. Jeżeli wyznajemy nasze grzechy, [Bóg] jako wierny i sprawiedliwy odpuści je nam i oczyści nas z wszelkiej nieprawości.
  10. Jeśli mówimy, że nie zgrzeszyliśmy, czynimy Go kłamcą i nie ma w nas Jego nauki.
2.
  1. Dzieci moje, piszę wam to dlatego, żebyście nie grzeszyli. Jeśliby nawet ktoś zgrzeszył, mamy Rzecznika wobec Ojca - Jezusa Chrystusa sprawiedliwego.
  2. On bowiem jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy i nie tylko za nasze, lecz również za grzechy całego świata.
  3. Po tym zaś poznajemy, że Go znamy, jeżeli zachowujemy Jego przykazania.
  4. Kto mówi: Znam Go, a nie zachowuje Jego przykazań, ten jest kłamcą i nie ma w nim prawdy.
  5. Kto zaś zachowuje Jego naukę, w tym naprawdę miłość Boża jest doskonała.
  6. Po tym właśnie poznajemy, że jesteśmy w Nim. Kto twierdzi, że w Nim trwa, powinien również sam postępować tak, jak On postępował.
  7. Umiłowani, nie piszę do was o nowym przykazaniu, ale o przykazaniu istniejącym od dawna, które mieliście od samego początku; tym dawnym przykazaniem jest nauka, którąście słyszeli.
  8. A jednak piszę wam o nowym przykazaniu, które prawdziwe jest w Nim i w nas, ponieważ ciemności ustępują, a świeci już prawdziwa światłość.
  9. Kto twierdzi, że żyje w światłości, a nienawidzi brata swego, dotąd jeszcze jest w ciemności.
  10. Kto miłuje swego brata, ten trwa w światłości i nie może się potknąć.
  11. Kto zaś swojego brata nienawidzi, żyje w ciemności i działa w ciemności, i nie wie, dokąd dąży, ponieważ ciemności dotknęły ślepotą jego oczy.
  12. Piszę do was, dzieci, że dostępujecie odpuszczenia grzechów ze względu na Jego imię.
  13. Piszę do was, ojcowie, że poznaliście Tego, który jest od początku. Piszę do was, młodzi, że zwyciężyliście Złego.
  14. Napisałem do was, dzieci, że znacie Ojca, napisałem do was, ojcowie, że poznaliście Tego, który jest od początku, napisałem do was, młodzi, że jesteście mocni i że nauka Boża trwa w was, i zwyciężyliście Złego.
  15. Nie miłujcie świata ani tego, co jest na świecie! Jeśli kto miłuje świat, nie ma w nim miłości Ojca.
  16. Wszystko bowiem, co jest na świecie, a więc: pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha tego życia nie pochodzi od Ojca, lecz od świata.
  17. Świat zaś przemija, a z nim jego pożądliwość; kto zaś wypełnia wolę Bożą, ten trwa na wieki.
  18. Dzieci, jest już ostatnia godzina, i tak, jak słyszeliście, Antychryst nadchodzi, bo oto teraz właśnie pojawiło się wielu Antychrystów; stąd poznajemy, że już jest ostatnia godzina.

19. Wyszli oni z nas, lecz nie byli z nas; bo gdyby byli naszego ducha, pozostaliby z nami; a to stało się po to, aby wyszło na jaw, że nie wszyscy są naszego ducha.
20. Wy natomiast macie namaszczenie od Świętego i wszyscy jesteście napełnieni wiedzą.
21. Ja wam nie pisałem, jakobyście nie znali prawdy, lecz że ją znacie i że żadna fałszywa nauka z prawdy nie pochodzi.
22. Któż zaś jest kłamcą, jeśli nie ten, kto zaprzecza, że Jezus jest Mesjaszem? Ten właśnie jest Antychrystem, który nie uznaje Ojca i Syna.
23. Każdy, kto nie uznaje Syna, nie ma też i Ojca, kto zaś uznaje Syna, ten ma i Ojca.
24. Wy zaś zachowujecie w sobie to, co słyszeliście od początku. Jeżeli będzie trwało w was to, co słyszeliście od początku, to i wy będziecie trwać w Synu i w Ojcu.
25. A obietnicą tą, daną przez Niego samego, jest życie wieczne.
26. To wszystko napisałem wam o tych, którzy wprowadzają was w błąd.
27. Co do was, to namaszczenie, które otrzymaliście od Niego, trwa w was i nie potrzebujecie pouczenia od nikogo, ponieważ Jego namaszczenie poucza was o wszystkim. Ono jest prawdziwe i nie jest kłamstwem. Toteż trwajcie w nim tak, jak was nauczył.
28. Teraz właśnie trwajcie w Nim, dzieci, abyśmy, gdy się zjawi, mieli w Nim ufność i w dniu Jego przyścia nie doznali wstydu.
29. Jeżeli wiecie, że jest sprawiedliwy, to uznajcie również, że każdy, kto postępuje sprawiedliwie, pochodzi od Niego.

3.
  1. Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy. Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego.
  2. Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzymy Go takim, jakim jest.
  3. Każdy zaś, kto pokłada w Nim tę nadzieję, uświęca się, podobnie jak On jest święty.
  4. Każdy, kto grzeszy, dopuszcza się bezprawia, ponieważ grzech jest bezprawiem.
  5. Wiecie, że On się objawił po to, aby zgładzić grzechy, w Nim zaś nie ma grzechu.
  6. Każdy, kto trwa w Nim, nie grzeszy, żaden zaś z tych, którzy grzeszą, nie widział Go ani Go nie poznał.
  7. Dzieci, nie dajcie się zwodzić nikomu; kto postępuje sprawiedliwie, jest sprawiedliwy, tak jak On jest sprawiedliwy.
  8. Kto grzeszy, jest dzieckiem diabła, ponieważ diabeł trwa w grzechu od początku. Syn Boży objawił się po to, aby zniszczyć dzieła diabła.
  9. Każdy, kto narodził się z Boga, nie grzeszy, gdyż trwa w nim nasienie Boże, taki nie może grzeszyć, bo się narodził z Boga.
  10. Dzięki temu można rozpoznać dzieci Boga i dzieci diabła: każdy, kto postępuje niesprawiedliwie, nie jest z Boga, jak i ten, kto nie miłuje swego brata.
  11. Taka bowiem jest wola Boża, którą objawiono nam od początku, abyśmy się wzajemnie miłowali
  12. Nie tak, jak Kain, który pochodził od Złego i zabił swego brata. A dlaczego go zabił? Ponieważ czyny jego były złe, brata zaś sprawiedliwe.
  13. Nie dziwcie się, bracia, jeśli świat was nienawidzi.
  14. My wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do życia, bo miłujemy braci, kto zaś nie miłuje, trwa w śmierci.
  15. Każdy, kto nienawidzi swego brata, jest zabójcą, a wiecie, że żaden zabójca nie nosi w sobie życia wiecznego.
  16. Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje. My także winniśmy oddać życie za braci.
  17. Jeśliby ktoś posiadał majątność tego świata i widział, że brat jego cierpi niedostatek, a zamknął przed nim swe serce, jak może trwać w nim miłość Boga?
  18. Dzieci, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą!
  19. Po tym poznamy, że jesteśmy z prawdy, i uspokojmy przed Nim nasze serce.
  20. A jeśli nasze serce oskarża nas, to Bóg jest większy od naszego serca i zna wszystko.

21. Umiłowani, jeśli serce nas nie oskarża, mamy ufność wobec Boga,
22. i o co prosić będziemy, otrzymamy od Niego, ponieważ zachowujemy Jego przykazania i czynimy to, co się Jemu podoba.
23. Przykazanie zaś Jego jest takie, abyśmy wierzyli w imię Jego Syna, Jezusa Chrystusa, i miłowali się wzajemnie tak, jak nam nakazał.
24. Kto wypełnia Jego przykazania, trwa w Bogu, a Bóg w nim; a to, że trwa On w nas, poznamy po Duchu, którego nam dał.

4.
  1. Umiłowani, nie dowierzajcie każdemu duchowi, ale badajcie duchy, czy są z Boga, gdyż wielu fałszywych proroków pojawiło się na świecie.
  2. Po tym poznajecie Ducha Bożego: każdy duch, który uznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, jest z Boga.
  3. Każdy zaś duch, który nie uznaje Jezusa, nie jest z Boga; i to jest duch Antychrysta, który - jak słyszeliście - nadchodzi i już teraz przebywa na świecie.
  4. Wy, dzieci, jesteście z Boga i zwyciężyliście ich, ponieważ większy jest Ten, który w was jest, od tego, który jest w świecie.
  5. Oni są ze świata, dlatego mówią tak, jak [mówi] świat, a świat ich słucha.
  6. My jesteśmy z Boga. Ten, który zna Boga, słucha nas. Kto nie jest z Boga, nas nie słucha. W ten sposób poznajemy ducha prawdy i ducha fałszu.
  7. Umiłowani, miłujmy się wzajemnie, ponieważ miłość jest z Boga, a każdy, kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga.
  8. Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością.
  9. W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu.
  10. W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy.
  11. Umiłowani, jeśli Bóg tak nas umiłował, to i my winniśmy się wzajemnie miłować.
  12. Nikt nigdy Boga nie oglądał. Jeżeli miłujemy się wzajemnie, Bóg trwa w nas i miłość ku Niemu jest w nas doskonała.
  13. Poznajemy, że my trwamy w Nim, a On w nas, bo udzielił nam ze swego Ducha.
  14. My także widzieliśmy i świadczymy, że Ojciec zesłał Syna jako Zbawiciela świata.
  15. Jeśli kto wyznaje, że Jezus jest Synem Bożym, to Bóg trwa w nim, a on w Bogu.
  16. Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam. Bóg jest miłością: kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim.
  17. Przez to miłość osiąga w nas kres doskonałości, że mamy pełną ufność na dzień sądu, ponieważ tak, jak On jest [w niebie], i my jesteśmy na tym świecie.
  18. W miłości nie ma lęku, lecz doskonała miłość usuwa lęk, ponieważ lęk kojarzy się z karą. Ten zaś, kto się lęka, nie wydoskonalił się w miłości.
  19. My miłujemy [Boga], ponieważ Bóg sam pierwszy nas umiłował.
  20. Jeśliby ktoś mówił: Miłuję Boga, a brata swego nienawidził, jest kłamcą, albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi.
  21. Takie zaś mamy od Niego przykazanie, aby ten, kto miłuje Boga, miłował też i brata swego.

5.
  1. Każdy, kto wierzy, że Jezus jest Mesjaszem, z Boga się narodził, i każdy miłujący Tego, który dał życie, miłuje również tego, który życie od Niego otrzymał.
  2. Po tym poznajemy, że miłujemy dzieci Boże, gdy miłujemy Boga i wypełniamy Jego przykazania,
  3. albowiem miłość względem Boga polega na spełnianiu Jego przykazań, a przykazania Jego nie są ciężkie.
  4. Wszystko bowiem, co z Boga zrodzone, zwycięża świat; tym właśnie zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara.

5. A kto zwycięża świat, jeśli nie ten, kto wierzy, że Jezus jest Synem Bożym?
6. Jezus Chrystus jest tym, który przyszedł przez wodę i krew, i Ducha, nie tylko w wodzie, lecz w wodzie i we krwi. Duch daje świadectwo, bo <Duch> jest prawdą.
7. Trzej bowiem dają świadectwo:
8. Duch, woda i krew, a ci trzej w jedno się łączą.
9. Jeśli przyjmujemy świadectwo ludzi - to świadectwo Boże więcej znaczy, ponieważ jest to świadectwo Boga, które dał o swoim Synu.
10. Kto wierzy w Syna Bożego, ten ma w sobie świadectwo Boga, kto nie wierzy Bogu, uczynił Go kłamcą, bo nie uwierzył świadectwu, jakie Bóg dał o swoim Synu.
11. A świadectwo jest takie: że Bóg dał nam życie wieczne, a to życie jest w Jego Synu.
12. Ten, kto ma Syna, ma życie, a kto nie ma Syna Bożego, nie ma też i życia.
13. O tym napisałem do was, którzy wierzycie w imię Syna Bożego, abyście wiedzieli, że macie życie wieczne.
14. Ufność, którą w Nim pokładamy, polega na przekonaniu, że wysłuchuje On wszystkich naszych próśb zgodnych z Jego wolą.
15. A jeśli wiemy, że wysłuchuje wszystkich naszych próśb, pewni jesteśmy również posiadania tego, o cośmy Go prosili.
16. Jeśli ktoś spostrzeże, że brat popełnia grzech, który nie sprowadza śmierci, niech się modli, a przywróci mu życie, mam na myśli tych, których grzech nie sprowadza śmierci. Istnieje taki grzech, który sprowadza śmierć. W takim wypadku nie polecam, aby się modlono.
17. Każde bezprawie jest grzechem, są jednak grzechy, które nie sprowadzają śmierci.
18. Wiemy, że każdy, kto się narodził z Boga, nie grzeszy, lecz Narodzony z Boga strzeże go, a Zły go nie dotyka.
19. Wiemy, że jesteśmy z Boga, cały zaś świat leży w mocy Złego.
20. Wiemy także, że Syn Boży przyszedł i obdarzył nas zdolnością rozumu, abyśmy poznawali Prawdziwego. Jesteśmy w prawdziwym Bogu, w Synu Jego, Jezusie Chrystusie. On zaś jest prawdziwym Bogiem i Życiem wiecznym.
21. Dzieci, strzeżcie się fałszywych bogów.

**Etap dekanalny**  
**2 List Św. Jana Apostoła**

- 1.
1. [Ja] prezbiter - do Wybranej Pani i do jej dzieci, które miłuję w prawdzie, i nie tylko ja sam, ale także wszyscy, którzy znają prawdę,
2. [a miłuję] ze względu na prawdę, jaka w nas trwa i pozostanie z nami na wieki.
3. Łaska, miłosierdzie i pokój Boga Ojca i Jezusa Chrystusa, Syna Ojca, [niech] będą z nami w prawdzie i miłości!
4. Ucieszyłem się bardzo, że znalazłem wśród twych dzieci takie, które postępują według prawdy, zgodnie z przykazaniem, jakie otrzymaliśmy od Ojca.
5. A teraz proszę cię, Pani, abyśmy się wzajemnie miłowali. A pisząc to - nie głoszę nowego przykazania, lecz to, które mieliśmy od początku.
6. Miłość zaś polega na tym, abyśmy postępowali według Jego przykazań. Jest to przykazanie, o jakim słyszeliście od początku, że według niego macie postępować.
7. Wielu bowiem pojawiło się na świecie zwodzicieli, którzy nie uznają, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele ludzkim. Taki jest zwodzicielem i Antychrystem.
8. Uważajcie na siebie, abyście nie utracili tego, coście zdobyli pracą, lecz żebyście otrzymali pełną zapłatę.
9. Każdy, kto wybiega zbyt naprzód, a nie trwa w nauce Chrystusa, ten nie ma Boga. Kto trwa w nauce [Chrystusa], ten ma i Ojca, i Syna.
10. Jeśli ktoś przychodzi do was i tej nauki nie przynosi, nie przyjmujcie go do domu i nie pozdrawiajcie go,
11. albowiem kto go pozdrawia, staje się współuczestnikiem jego złych czynów.
12. Wiele mógłbym wam napisać, ale nie chciałem użyć karty i atramentu. Lecz mam nadzieję, że do was przybędę i osobiście z wami porozmawiam, aby radość nasza była pełna.
13. Dzieci twej Wybranej Siostry ślą ci pozdrowienia.

## **Etap diecezjalny**

### **3 List Św. Jana Apostoła**

- 1.
1. /Ja/ prezbiter - do umiłowanego Gajusa, którego miłuję w prawdzie.
2. Umilowany, życzę ci wszelkiej pomyślności i zdrowia, podobnie jak doznaje powodzenia twoja dusza.
3. Ucieszyłem się bardzo z przybycia braci, którzy zaświadczyli o prawdzie twego /życia/, bo ty istotnie postępujesz zgodnie z prawdą.
4. Nie znam większej radości nad tę, kiedy słyszę, że dzieci moje postępują zgodnie z prawdą.
5. Ty, umilowany, postępujesz w duchu wiary, gdy pomagasz braciom, a zwłaszcza przybywającym skądinąd.
6. Oni to świadczą o twojej miłości wobec Kościoła; dobrze uczynisz zaopatrując ich na drogę zgodnie z wolą Boga.
7. Przecież wyruszyli w drogę dla imienia Jego nie przyjmując niczego od pogan.
8. Powinniśmy zatem gościć takich ludzi, aby wspólnie z nimi pracować dla prawdy.
9. Napisałem kilka słów do gminy, lecz Diotrefes, który pragnie być pierwszym wśród nich, nie przyjmuje nas.
10. Dlatego, gdy przybędę, upomnę go za jego wystąpienia i złośliwe wypowiedzi przeciwko nam. A nadto, jakby mu jeszcze było tego za mało, odmawia on udzielania gościny braciom, a tym, którzy chcą to czynić, zabrania, a nawet wyklucza ich z Kościoła.
11. Umilowany, nie naśladowuj zła, lecz dobro! Ten, kto czyni dobrze, jest z Boga; ten zaś, kto czyni źle, Boga nie widział.
12. O Demetriuszu wszyscy dobrze świadczą, a nawet sama Prawda. Takie samo świadectwo wydajemy i my, a wiesz, że świadectwo nasze jest prawdziwe.
13. Wiele mógłbym ci napisać, ale nie chcę użyć atramentu i pióra.
14. Mam bowiem nadzieję, że zobaczę cię wkrótce, i wtedy osobiście porozmawiamy.
15. Pokój niech będzie z tobą! Przyjaciele ślą ci pozdrowienia. Pozdrów imiennie każdego z przyjaciół!

### **Wstęp do Listów św. Jana Apostoła**

Nazwę listów św. Jana Ewangelisty noszą trzy pisma.

Pierwsze, najdłuższe, nie ma formy właściwego listu: brak w nim adresu, pozdrowień na początku i na końcu oraz imienia autora. Dwa następne pisma mają formę prywatnych listów, analogiczną do papirusów częstych w świecie grecko-rzymskim. Przypominają one listy św. Pawła, z tą tylko różnicą, że Drugi List św. Jana skierowany jest do nieznanymi czytelników z Kościoła, ukrytego pod alegoryczną nazwą "Wybrana Pani".

Pierwsze pismo, mimo braku wspomnianych cech listu, jest nim faktycznie, jak na to wskazują takie zwroty, jak: piszę wam to i nazywanie czytelników dziećmi. Stosunek autora do czytelników jest bardzo serdeczny i bliski.

Rodzajem literackim list ten zbliża się do utworów prorockich ST. Jest listem okólnym, w którym autor pragnie swoich wiernych w Azji Mniejszej pouczyć i przestrzec przed fałszywą nauką pseudoapostołów.

Tematyka pierwszego listu jest bardzo podobna do czwartej Ewangelii. Jak ona, tak i to pismo jest utworem poetyckim. Obydwa dzieła posiadają koloryt semicki - wyrażający się układem rytmicznym paralel i antytez.

Z analizy stylu i treści Ewangelii i pierwszego listu widać wyraźnie, że autorem obydwu pism jest ktoś - ten sam, kto zna dobrze ST, myśli po semicku, choć pisze po grecku. Mimo że nie podaje on swego nazwiska, widać, iż był naocznym świadkiem życia i nauki Jezusa Chrystusa, co sam zaznacza w Prologu (1 J 1,1-4). Zgodność zarówno listu, jak i czwartej Ewangelii w treści, języku i tematyce świadczy o tym, że autorem listu jest św. Jan Ewangelista. Podobne wspólne właściwości stylistyczne i treściowe posiadały list drugi i trzeci.

Za autorstwem św. Jana przemawiają także dokumenty historyczne pierwszych wieków - świadectwa św. Ireneusza, Klemensa Aleksandryjskiego, Orygenesza, Euzebiusza i innych. Co prawda, niektóre Kościoły miały wątpliwości co do kanoniczności drugiego i trzeciego listu, uważając je za prywatną korespondencję św. Jana. Z powodu ich lakoniczności i braku problemów teologicznych nie przechowywano ich w pierwszych gminach chrześcijańskich tak pieczołowicie, jak Ewangelię i pierwszy list. Nie przeprowadzono też, tak jak dzisiaj, analizy tekstu i treści. Tam jednak, gdzie listy były dobrze znane, przyjmowano je za natchnione i kanoniczne pisma św. Jana.

Podobieństwa stylu i doktryny wszystkich pism św. Jana wskazują pośrednio na miejsce i czas powstania listów. Wiemy z tradycji, że ostatnie dziesiątki lat swego życia Apostoł spędził w Efezie. Do niego się udawali przedstawiciele gmin Azji Mniejszej, aby zasięgnąć rady w sprawach różnych sporów religijnych. Już wtedy bowiem powstawało wiele błędnych nauk co do Bóstwa Chrystusa i doskonalszego poznania Boga. I tak współczesny św. Janowi Kerynt nauczał, że Jezus był tylko człowiekiem o wielkiej inteligencji, na którego w czasie chrztu zstąpił z nieba duchowy Chrystus w postaci gołębicy i pozostał w Nim do czasu męki. Różni nauczyciele powstałej wówczas gnozy szerzyli obok błędów chrystologicznych błędy moralne, antynomistyczne (1 J 1,8nn; 1 J 2,3; 1 J 4,8 i in.). Sędziwy uczeń Chrystusa, nie polemizując z błędną nauką heretyków, przestrzega, poucza i napomina wiernych w swoich listach, pisanych pod koniec I w. z Efezu. Trudno jednak orzec, czy wcześniej powstały listy torujące drogę Ewangelii, czy też było odwrotnie.

Pierwszy list nie wykazuje jednolicie przeprowadzonej myśli teologicznej. Takie tematy, jak: Bóg jest światłością (1 J 1,5 i in.), sprawiedliwością (np. 1 J 1,9; 1 J 2,2.9), życiem (1 J 4,7; 1 J 2,9 i 1 J 5,11) i prawdą (1 J 5,6), a przede wszystkim miłością (1 J 4,7-17 i in.), przewijają się z wielokrotnymi nawrotami przez cały list, następując po sobie równolegle. Podstawowe zagadnienie pierwszego listu jak i czwartej Ewangelii brzmi: Kto wierzy w Jezusa jako Syna Bożego i Chrystusa, ten żyje w trwałej i żywej łączności z Bogiem oraz w braterskiej miłości (1 J 1,3; 1 J 4,2; 1 J 5,1.5 i inne).

Miłość Boga jest fundamentem i źródłem miłości bliźniego. Miłość ta nie tylko łączy nas z Ojcem i Synem tu na ziemi, jest również rękojmią późniejszego życia, które swą pełnię osiągnie w wieczności. To doskonałe życie wieczne wyjednał nam Chrystus Pan, umierając na krzyżu jako ofiara przebłagalna za nasze grzechy (1 J 2,2) i dając nam przykład, jak mamy w bratniej miłości codziennie składać ofiarę (1 J 3,16). Dzięki tej miłości, poucza św. Jan, staliśmy się dziećmi Bożymi (1 J 3,1). Ten zarodek życia Bożego otrzymujemy na chrzcie świętym, a doskonalimy go przez bierzmowanie. W starożytnym chrześcijaństwie nie sam chrzest był dowodem przynależności do Chrystusa, lecz posiadanie Ducha Świętego. I tę myśl podkreślali w swym nauczaniu Apostołowie (Dz 19,2-7). Św. Jan w pierwszym liście również porusza ten temat (1 J 2,20-28).